

26. stycznia 1944.

Sytuacja wojenna na froncie wschodnim.

Otrzymałem od M. Okularena i S. szereg wiadomości tyczących sytuacji wojennej na froncie wschodnim. Rozpracuje je po następnym spotkaniu z M. Okładnie w specjalnym raporcie, chwilowo podaję jedynie najważniejsze informacje. Ambasada hiszpańska otrzymała na zapytanie w sprawie prawdziwej sytuacji na froncie rosyjskim odpowiedź następująca z madryckiej centrali: Dwa dni po ogłoszeniu głośnego artykułu "Prawdy" o rzekomych pertraktacjach niemiecko-angielskich, wojska niemieckie rozpoczęły regularny odwrót z pod Leningradu. Informator twierdzi, że na odcinku północnym frontu na którym walczyła przedtem dywizja "Niebieska" Hiszpanie posiadają w dalszym ciągu obserwatorów, którzy meldują atakujące wojskowi w Berlinie swoje wrażenia i informacje. Madryd twierdzi więc z całą pewnością, że wojska niemieckie wycofały się na rozkaz i w porządku z pod Leningradu. - Zadnego przerwania frontu przez Niemców na tym odcinku nie było. i według informatora dalsza ewakuacja wojsk niemieckich z tamtego rejonu odbywać się będzie bez katastrofalnego osaczenia poważnych oddziałów niemieckich a la Stalingrad.

Z depeš nadchodzących z Madrytu do Ambasady hiszpańskiej daje się w dalszym ciągu wyczuć obawa co do możliwości porozumienia niemiecko-sowieckiego. Hiszpanie twierdzą, iż Niemcy nie mogą już prowadzić wojny na wszystkich frontach dłużej jak 6-8 miesięcy i że napewno porozumieją się z któryś z przeciwników obecnych. Decyzja nie tylko zależeć będzie od warunków postawionych przez Rosję wzgl. od Aljantów ale i od tego, który z czynników decydujących - wojskowy czy partyjny - weźmie w ostatecznej rozgrywce górę. Narazie przeważa Himmler, który napewno na porozumienie z Anglo-Sasami nie pójdzie.

Wiecej jeszcze - Hiszpanie obawiają się, że ciche porozumienie niemiecko-sowieckie już istnieje i że wojska niemieckie cofać się będą kolejno ze wszystkich terenów zdobytych w Rosji. W takim wypadku zawieszenie broni, niepodpisane ale widoczne w praktyce zapasć by mogło według informatora już przed marcem br.

Wobec tego, że w rozmowie przeszkadzano nam - nie mogłem dokładnie ustalić które z powyższych informacji pochodzą wprost z Madrytu, a które są odzwierciedleniem tutejszej ambasady hiszpańskiej.

S. otrzymał za pośrednictwem dyplomatów chilijskich, którzy przyjechali z Lizbony wymienieni na dyplomatów Osi z Chile listy nadesłane z Węgier via Poselstwo węgierskie w Lizbonie datujące z przed 2 miesięcy. Informator urządzić ma spotkanie moje z b. Szefem Kancelarii Poselstwa chilijskiego w Budapeszcie, narodowości węgierskiej, ale posiadającego paszport dyplomatyczny chilijski. Napisze w tej sprawie specjalny raport. Z tego co S., zdenerwowany zerwaniem stosunków dość chaotycznie mi opowiadał wynika, że

1. Niemcy powszechnie uważają, że przegrali wojnę i trzymają się tylko dlatego że liczą na możliwość odrębnej kapitulacji czy to wobec Aljantów czy też wobec Rosji.
2. Brak ludzi zdolnych do służby wojskowej w Niemczech staje się coraz dotkliwszy. W południowych Niemczech Austrii i wśród mniejszości niemieckiej na Węgrzech/obywateli niemieckich/zmobilizowano formalnie chłopców, którzy skończyli 16 lat. Przydzielani są oni do artylerji przeciwlotniczej, broniącej miast niemieckich.
3. Miasto Schweinfurth, po wielkim bombardowaniu dziennym przez lotnictwo amerykańskie istotnie przestało istnieć, co informator słyszał od naocznych świadków bombardowania. Tamtejszy przemysł wojenny jest istotnie zlikwidowany.
4. Stan bezpieczeństwa w Niemczech, zaczyna być na prowincji oplakany, bandy złożone przeważnie z robotników rolnych odzwoziemskich rabują na potęgę i bezkarnie. Oficjalny wysłannik rządu węgierskiego do Vichy, został w Bawarii w czasie przejazdu samochodem zupełnie ograbowany.
5. Na Węgrzech istnieje przekonanie, że Niemcy już około czerwca br. przegrają wojnę.

Brunon

243

Wpływ dn. 9. II. 1944

L. dz. 457. IV

Przebieg

185/44

M. Lennoga

154

na spotkanie